

Kto będzie handlował na targowisku? - str 2

12.06.2002. r.

Nr 24 (576)

Rok XIII

Cena 1.50 zł w tym VAT

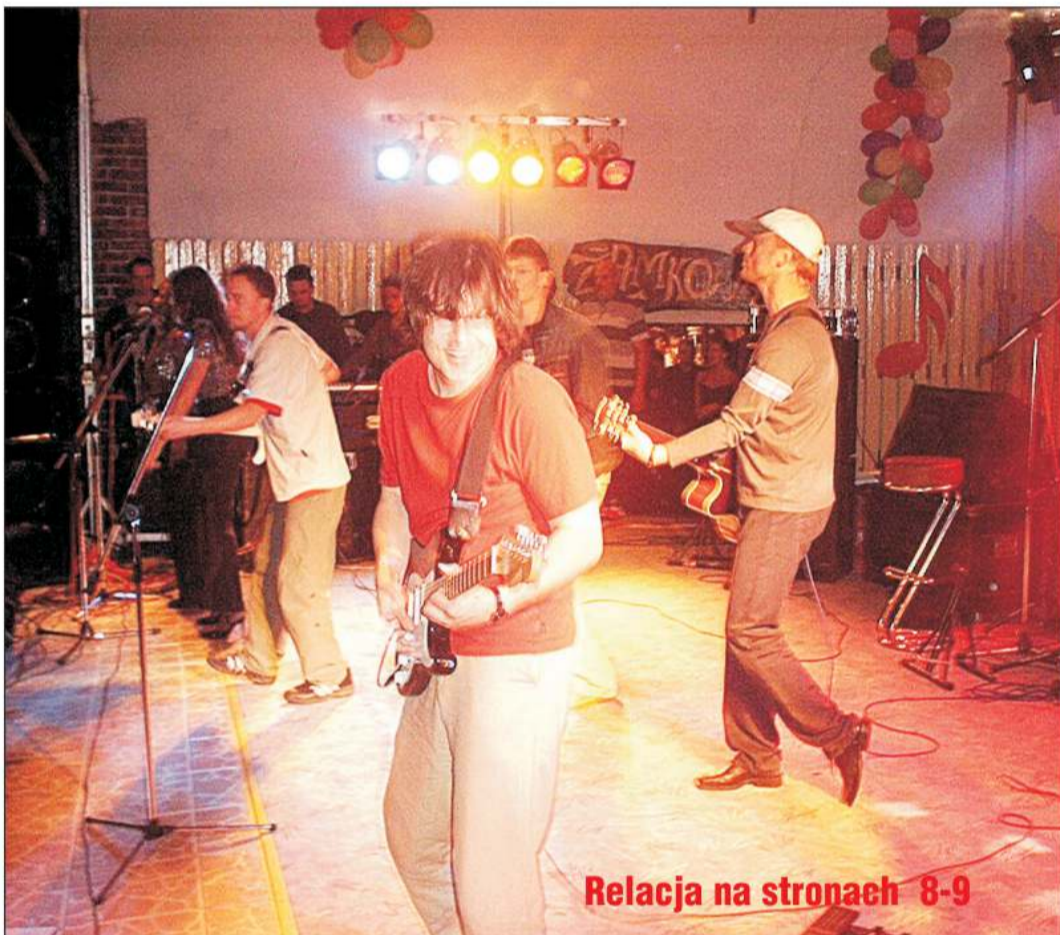
ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl



ZNOWU TŁUMY NA PODZAMCZU



Relacja na stronach 8-9

Nawet obawa przed zapowiadany deszczami i niepogodą nie wystraszyła wiernych widzów sochaczewskiego święta, zarówno w sobotę (kiedy to deszcz zaczął padać dopiero w momencie zakończenia imprez), jak i w niedzielę, kiedy czasem nawet wyjrzało słońce. Kilka (lub raczej kilkanaście) tysięcy widzów bawiło się przez dwa dni na Podzamczu. Wbrew opiniom "stałych" malkontentów, zabawę zapewnili nie tylko "zawodowcy", ale właśnie piękne i rozczulające niekiedy sobotnie występy. Tak się już przyjęło, że spotkania sobotnie rozpoczynają dzieci z sochaczewskich przedszkoli. Tak było i w tym roku. W programie "Słońce nad całym światem" wystąpiły dzieci z miejskich przedszkoli nr 1 i nr 7, a atmosferę podgrzewały nerwowo instruujące swoje pociechy przed wyjściem na scenę mamy i opiekunki. Były piękne krakowianki, pociąg krasnoludków, tańce cygańskie i kowbojskie, trojak i taniec z parasolem.

Szkoły podstawowe i gimnazja przedstawiły ponad godzinny program pod nazwą "Kocham cię życie, kocham

cię człowieku", a w "tanecznych szaleństwach" wystąpiły zespoły i sekcje działające w Miejskim Ośrodku Kultury. Sochaczewskim akcentem był także koncert "Formacji XXL", a z Teresina przyjechał znany już i ceniony w kraju "Zespół o Wdzięcznej Nazwie", ze swoim jak zwykle pociągającym i rozgrzewającym widzów repertuarem.

Ponieważ zarówno te, jak i ostatni koncert zespołu "Oddział zamknięty" tak się podobały publiczności, że przeciągnęły się do późnych godzin wieczornych, nie było już możliwości zabawy przy zapowiadanej dyskotekce. Obejrzeliśmy więc (co roku wspólnie) pokaz ogni sztucznych i fajerwerków który, jak już wspominałem, zakończył się podczas coraz mocniej padającego deszczu.

Niedzielę na Podzamczu rozpoczął XI motocross o Puchar Burmistrza Sochaczewa (czytaj stronę sportową), a na estradzie wystąpiły zespoły Państwowej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina - orkiestra kameralna pod kierownictwem Anny Wróblewskiej i Big Band Bernarda Pacholskiego.

W numerze

Muzyka pod drzewami

W niedzielę 16 czerwca o godz.16.00 wysłuchamy pierwszego koncertu z cyklu letnich koncertów plenerowych, który odbędzie się na ładnie odrestaurowanej scenie letniej w parku, tuż obok szkoły muzycznej w Sochaczewie.

Strona 2

Kiedy trzeci most na Bzurze ?

Jesteśmy na etapie przygotowań do scalania konstrukcji mostu, który jest ostatnim elementem pierwszego etapu. Kończymy prace nad zabezpieczeniem antykorozyjnym konstrukcji i już niedługo będzie ona montowana ponad rzeką"

Strona 7

ZKM do Bielic

W związku z X Biegami Młodych Olimpijczyków, które, przypominamy, odbędą się już w najbliższą sobotę, 15 czerwca, na terenie Jednostki Wojskowej w Bielicach, będą kursowały tego dnia autobusy ZKM do Bielic. Zachęcamy państwa do korzystania z komunikacji miejskiej, co pozwoli uniknąć trudności z parkowaniem i da możliwość wzięcia udziału w wielu przygotowanych przez organizatorów atrakcjach.

Pierwszy autobus wyjedzie z Placu Kościuszki o godz.7.30. Następne będą kursowały co półtorej godziny, a wszystkie przejeżdżać będą przez dworzec PKP. Natomiast ostatni kurs z Bielic nastąpi o godz.16.00. Ceny biletów takie jak obowiązują na terenie miasta. W drodze powrotnej możliwosci nabycia biletów u kierowcy.

(p)

Lokalny kabel

Posiadacze telewizji kablowej MARTON w Sochaczewie mogli już obejrzeć próbną emisję programu lokalnego. Na kolejne nie muszą czekać długo. Prezes MARTON-u, Mariusz Trąbczyński, nie okazał się gołosłowny, kiedy to na początku kwietnia zapewniał nas, że najważniejszy dla niego jest program lokalny. Stawia więc na jego rozwój, jako bardzo istotnej pozycji. Złożony wówczas wniosek na rozszerzenie koncesji został rozpatrzone pozytywnie.

Prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu rozpocznie się cykliczna emisja tego, myślę, oczekiwanego przez sochaczewian, programu. Jak powiedział nam Mariusz Trąbczyński ekipa mająca przygotowywać program lokalny jest gotowa do pracy. Będzie on nadawany "na żywo" w godzinach popołudniowych i kilkakrotnie w ciągu dnia powtarzany, aby

mógł być dostępny dla wszystkich odbiorców MARTON-u. Na razie premiery oglądać będziemy mogli dwa, no może trzy razy w tygodniu, a o terminach ich emisji informować będzie funkcjonująca już od dwóch miesięcy telegazeta.

Czy konkurencyjna telewizja kablowa VECTRA również będzie przekazywaniem sochaczewskich wydarzeń, jeszcze nie wiadomo. Jak poinformowała nas Gabriela Chojńska ze skierniewickiego oddziału VECTRY chęci takie są, ale w tej chwili firma nie posiada koncesji na nadawanie programów lokalnych. A ponieważ stara się ją uzyskać, co dotyczy nie tylko Sochaczewa, ale m.in. okolicznych Skierniewic i Łowicza, jej odbiorcy muszą uzbroić się w cierpliwość. Być może pod koniec czerwca przekażemy państwu pomysły na ten temat informacje.

Małgorzata Pałuba

Restauracja
Wiktoria
zaprasza od godz.12.00 na obiady domowe (frytki lub młode ziemniaki, sztuka mięsa, surówka) w cenie 10 zł
Sochaczew, ul.Reymonta 16, tel.862-12-39.

Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

* ocynkowane

* powlekane

Płaskie i trapezowe T18, T35, T55

Gwarancja 10 lat !!!

FLORA DACHÓWKA BLASZANA

Poleca oficjalny dealer



Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2) Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr

(0-46) 861-26-19

DNI OTWARTYCH DRZWI



oraz

GRANOSIK - HOŁOWIŃSKI

Autoryzowany dealer

mają przyjemność zaprosić Sz.P. na dni otwartych drzwi w nowym serwisie w Łowiczu przy ulicy Armii Krajowej 100 w dniach 14-15 czerwca br:

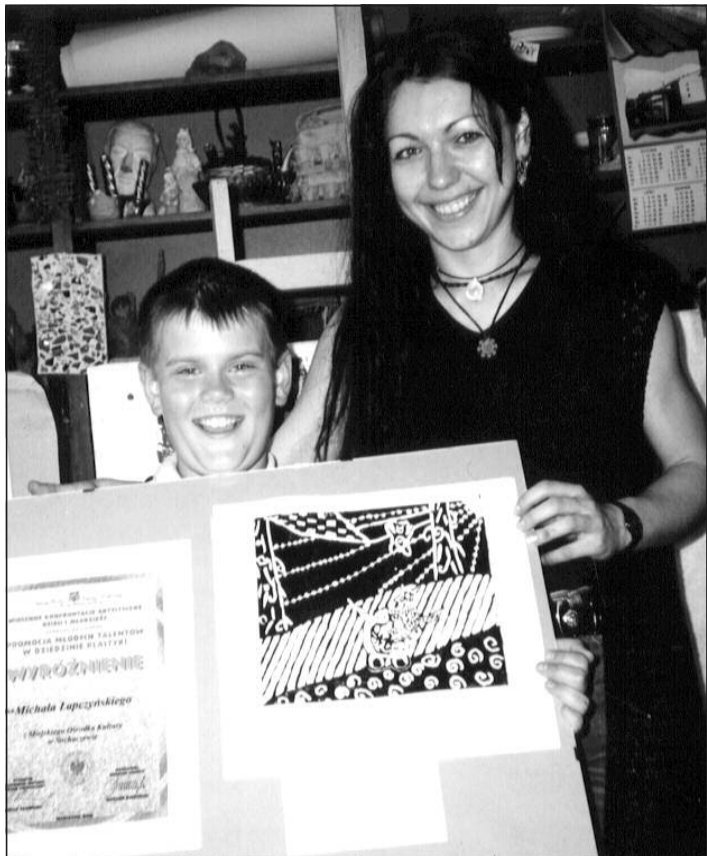
piątek, 14 czerwca: w godzinach 10.00 do 17.00; o godzinie 12.00 nastąpi symboliczna inauguracja nowego serwisu przez Dyrektora Naczelnego Scania Polska S.A.

sobota, 15 czerwca: w godzinach 10.00 do 14.00;

Pragniemy Państwu zaprezentować naszą najnowszą placówkę, a także różne modele pojazdów SCANIA

zs-916





Michał wyróżniony

10-letni Michał Łapczyński z Sochaczewa - podopieczny instruktora Sylwii Zgłobickiej (prowadzącej dziecięcą pracownię plastyczną w MOK, przy ul. Chopina 101) - został laureatem "Wiosennych Konfrontacji Artystycznych Dzieci i Młodzieży". Jest to konkurs zorganizowany przez Stołeczne Centrum Edukacji Kulturalnej w Warszawie, mający na celu promocję młodych talentów w dziedzinie plastyki.

Talent Michała został zauważony wśród 330 uczniów z 70 szkół i placówek edukacji pozaszkolnej.

Wystawa prac laureatów konkursu, na której można zobaczyć m.in. wyróżnioną grafikę młodego sochaczewskiego artysty, mieści się w Galerii "Abakus" przy ul. Jezuickiej 4 na warszawskiej Starej Wsi. Pokaz trwać będzie do 16.06.2002r.

(s.z.)

Co w TOK-u zmalowano

W Teresińskim Ośrodku Kultury w miesiącach maj-wrzesień obejrzyć możemy Zmalowane co-nie-co, czyli doroczny przegląd prac uczestników zajęć plastycznych z pracowni: Praktyczny Elementarz Plastyczny po Godzinach Kurs

Przygotowawczy prowadzonych przez Przemka Stachowskiego oraz prac grupy najmłodszych prowadzonej przez Beatę Stephan. Wystawa dostępna codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-18.00.

pab

Tegoroczna edycja dorocznego konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży miała bardzo ciekawy i obiecujący temat: "To mi się chyba przyśniło". Temat niejednoznaczny i dający szansę rozmaitych interpretacji przerósł chyba jednak niejednokrotnie możliwości dzieci, a także, jak należy sądzić, możliwości pań nauczycielek. Jak się okazuje, jury konkursu zamiast spokojnie oceniać stronę artystyczną prac, musiało najpierw dociekać czy są one samodzielne. Doszło bowiem do wniosku, analizując kreskę, sposób rysowania czy precyzję wycinanek, że część prac na pewno powstało przy wydatnej pomocy pań nauczycielek.

Posunięcie jury może okazać się dla niektórych bolesne, bo wyjdzie na to, że ich "pomoc" była nieskuteczna, i nie otrzymają tak oczekiwanych dziś wśród nauczycieli bonusów do szkolnej kariery. Ale na miły Bóg, dajcie dzieciom porysować samodzielnie, nie wypaczajcie ich wrażliwości!

Obawiam się jednak, że członkinie jury są w błędzie sądząc, że ich odsiew prac niesamodzielnych przyniesie skutek. Owszem, zapewne taki, że zacznie się przed przyszłorocznym konkursem kombinowanie: jakby tu przechytrzyć komisję? Zaś każda z pań nauczycielek zacznie mazać jak osesek.

Mimo to, znalazły się na wystawie również ciekawe i wrażliwe prace i te w większości, jak sądzę, zostały nagrodzone. Choć myślę, że nagród mogłoby być mniej, a bardziej znaczące, ale taka to już specyfika konkursów dla dzieci.

A co się tyczy mających ambicje artystyczne nauczycieli plastyki, to wielokrotnie apelowałem, aby pokazywali swą twórczość publicznie, to lepsze niż poprawianie dzieci. Galeria domu kultury stoi otworem.

Sławomir Burzyński

Czyja to praca?



Komisja w składzie:

- Bogumiła Król- doradca metodyczny ds. sztuki

- Barbara Derda - magister sztuki

- Sylwia Zgłobicka - instruktor plastyczny MOK postanowiła przyznać nagrody i wyróżnienia:

* W I grupie wiekowej od 3 do 4 lat nagrodę otrzymał Kacper Klos z Przedszkola nr 4, wyróżnienia - Zuzia Kowalska z Przedszkola nr 6, Kamilka Makowska z Przedszkola nr 4

* W II grupie wiekowej od 5 do 7 lat nagrody otrzymali: Hubert Walczak z Przedszkola nr 3, Olga Gawron z Przedszkola nr 6, Izabela Sidor z Przedszkola nr 6, wyróżnienia: Adrian Godlewski z SP4, Olga Pawlak z SP7, Karolina Przybyłowska z SP7

* W III grupie wiekowej od 8 do 10 lat nagrody otrzymali: Krzysztof Szczepaniak i Ma-

łgorzata Zielińska z SP4, Patryk Dmoch, Rafał Gąsiorowski, Daniel Nowacki, Ola Pietrzak z SP7.

* W IV grupie wiekowej od 11 do 13 lat nagrody otrzymały: Aleksandra Kondracka i Justyna Kucharska z SP3 oraz Joanna Krakowian z SP4, wyróżnienia: Patrycja Cypel z SP3 i Agata Bąbała z SP7.

* W V grupie wiekowej od 14 do 15 lat (kat.gimnazja) nagrodę otrzymała Ewa Bogusiewicz z Gimnazju Nr 1, wyróżnienie Justyna Machnio z Gimnazjum Nr 1

Poza orzeczeniem Komisji została przyznana nagroda pozaregulaminowa - Doradcy Metodycznego Przedmiotu Sztuk ODN Płock z siedzibą w Sochaczewie dla Weroniki Widyńskiej z SP4.

"Abstrakt" wygrywa

Wiele miłych chwil i satysfakcji przeżyli ostatnio młodzi tancerze z zespołu ABS-TRAKT II.

Uczestnicząc w Pucharze Polski w Opolu podopieczni instruktora Celine Osieckiej zdobyli srebrny medal. Zespół zaprezentował tam nowy układ choreograficzny autorstwa E. i G. Pańtaków z Teatru Tańca - Kielce. "Wirus" - bo taki tytuł nosi ta choreografia - przegrał tylko 1 punktem z Mistrzami.

Puchar Polski to zarazem eliminacje do Pucharu Europy i Świata, dlatego też mamy nadzieję, iż nasi srebrni medaliści otrzymają zaproszenie i na tę imprezę.

Póki co "Abstrakt" wystąpi w imprezie z ok. Dni Sochaczewa. Zapraszamy także młodzież szkolną na specjalnie dla niej organizowane popisy taneczne - 14 czerwca o godz. 8.30 i 11.00 (w sali widowiskowej MOK, ul. Żeromskiego 8) oraz wszystkich przyjaciół i sympatyków na koncert galowy - w sobotę 15 czerwca o godz. 18.00 w placówce przy ul. Chopina.

(TM)

Cała szkoła w ciuchci

Zabytkowa sochaczewska kolejka przeżywa obecnie, jak się wydaje, szczyt sezonu. Koniec roku szkolnego oraz okolice Dnia Dziecka to okres wzmożonej aktywności wycieczkowej szkół.

Tym razem w malowniczą podróż do Wilcz Tułowskich wybrała się cała Szkoła Podstawowa w Nowej Suchej i wszystkie dzieci zmieściły się do zabytkowego składu, nie było nawet ciasno i wszyscy mieli, twarde co prawda, ale siedzące miejsca i mogli w miarę wygodnie obserwować mijane okolice. Z zapalem też machali do stojących wzdłuż trasy kolejki wszędobylskich najmłodszych.

Samą Puszczą Kampińską dzieci się nieco rozczarowały, ale tylko dlatego, że nie zobaczyły żadnych z zamieszkujących ją zwierząt, przepłoszonych zapewne przez częste wycieczki. W tej sytuacji najatrakcyjniejsze stały się okazałe kopce mrowisk oraz ogniska z kielbaskami w Osadzie Puszcząńskiej, przy których o 12.00, w samo południe trudno było wytrzymać z go-



MAŁGORZATA PAŁUBA

wały, ale tylko dlatego, że nie zobaczyły żadnych z zamieszkujących ją zwierząt, przepłoszonych zapewne przez częste wycieczki. W tej sytuacji najatrakcyjniejsze stały się okazałe kopce mrowisk oraz ogniska z kielbaskami w Osadzie Puszcząńskiej, przy których o 12.00, w samo południe trudno było wytrzymać z go-

rażą, dzień był bowiem upalny.

Ale najzabawniejsze wspomnienie wycieczki to refleksja przewodniczki, która podczas spaceru lasem zachęcała głośno dzieci ze wsi, aby tu właśnie nawdychały się świeżego powietrza.

Małgorzata Pałuba

ENERGOMONTAŻ - PÓŁNOC SOCHACZEW Spółka z o.o.

96-502 Sochaczew ul. Inżynierska 32

tel. (0-46) 863-08-80 fax 863-12-50

e-mail: poczta@energoso.com.pl

Firma wydzierżawi na swym terenie powierzchnie biurowe, magazynowe, produkcyjne, place utwardzone. Cały teren jest dobrze strzeżony.

ZS-992

Potrzebujesz gotówki?

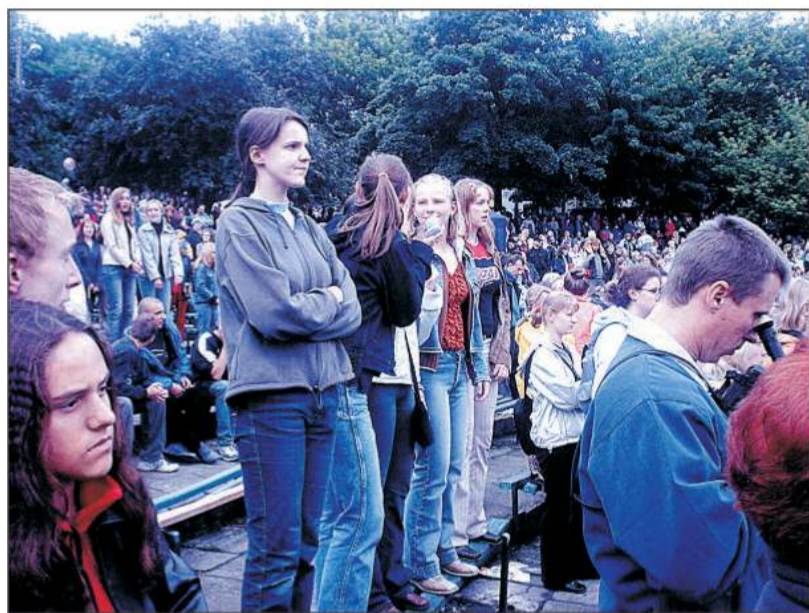
- ✓ Pożyczki w ciągu 48 godzin
- ✓ W domu Klienta
- ✓ Bez zyrantów
- ✓ Do 5000 zł

PROVIDENT
Polska

Szczegółowe informacje:
(0 46) 862 76 98, 862 96 14

ZNOWU TŁUMY NA PODZAMCZU

Dokończenie ze str. 1



Po nich przez godzinę podziwialiśmy profesjonalizm zespołu dziecięcego "Sylaba" z Wyszkowa, a potem były już same gwiazdy. Podzamcze zapełniło się do ostatniego miejsca już na koncercie Ireny Jarockiej, a widzów ciągle przybywało. Do Sochaczewa przyjechała także prosto z Pragi Gabi Gold, czeska piosenkarka (znana polskiemu widzom m.in. z programu "Herbatka u Tadka").

Wielkie zainteresowanie budziły konkursy przeprowadzane na scenie. Wśród osób, które przesyłały do Urzędu Miejskiego i redakcji "ZS" kupony na konkursy ogłaszane z okazji DNI SOCHACZEWA, rozlosowano ponad 50 nagród. W losowaniu pomagały i wspomagały prowadzących swoją urodą sochaczewskie Miss-ki - Kinga Marcinkowska i Paulina Mońka. Swoje nagrody rozdawało także radio "Fama", które wraz

z naszą redakcją objęło patronat medialny nad tegorocznymi obchodami DNI SOCHACZEWA.

Sochaczewskim akcentem w niedzielę był zespół STONE FREE, poprzedzający wspaniały koncert VARIUS MANX. I tym razem nie udało się utrzymać rygoru terminowego, więc zamiast planowanej godziny 21.30, występy zakończyły się dopiero o 23.00, za co organizatorzy przepraszają tych, którym mogło to przysporzyć kłopotów. Nie można było jednak odmówić wszystkim, którzy życzyli sobie bisów, a wspólna zabawa wykonawców i widzów była w tym roku rzeczywiście wspaniałą.

Oczywiście, nie byłoby jej, gdyby nie pomoc sponsorów, którzy hojnie, jak co roku zresztą, wspomagali organizatorów, czyli Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego oraz Miejski Ośrodek Kultury. Należą się im wielkie podziękowania, także od uczestników naszej zabawy. Ich listę zamieszczamy w innym miejscu.

Podziękowania należą się także miejskim służbom porządkowym, policji, straży pożarnej, pogotowiu ratunkowemu (była możliwość bezpłatnego zbadania pojemności płuc).

Stowarzyszenie Przystań zorganizowało loterię fantową, z której dochód przeznaczony zostanie na utrzymanie świetlicy środowiskowej



"KLEKS", zaś radio FAMA dochody ze swojej loterii przeznaczyło na pomoc dla ludzi chorych na Alzheimera.

Z okazji święta miasta swoje imprezy organizowały także placówki oświatowe, kulturalne i sportowe - Miejska Biblioteka Publiczna, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, MO-SiR, MKS Orkan, Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli, a, jak co roku, setki osób z dziećmi wybrało się

na darmowy wyjazd "ciuchcią" do Puszczy Kampińskiej i Tułowic. Sojusz Młodej Lewicy pytał chętnych o odpowiedzi do ankiety dotyczącej przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Ponieważ wszystkich imprez było tak wiele i były tak ciekawe, że ze względu na brak miejsca szkoda byłoby kwitować je kilkoma słowami, będziemy jeszcze do nich wracać na naszych łamach.

Andrzej Wach

Ciekawie w Muzeum



Wśród wielu sobotnio-niedzielnich propozycji sochaczewskiego muzeum najciekawiej zapowiadał się Jarmark Średniowieczny. Niestety, z powodu złej pogody, Księstwo Drakonii Czarniej nie zawitało do Sochaczewa. Dyrektor Maciej Wojewoda zapewnia, że Jarmark obejrzymy najprawdopodobniej w lipcu.

Mimo to w sobotę od samego rana muzeum tętniło życiem. Zwiedzającym proponowano nowe wystawy, odbywał się kiermasz wydawnictw, w czasie którego swoje książki podpisywało dwóch autorów, ocze-

kiwani w Sochaczewie Ryszard Wójcik oraz sochaczewianin Grzegorz Turczyk.

Dla uczniów szkół podstawowych muzeum przygotowało konkurs przyrodniczy.

Wystawy

Jedną z nowych wystaw uroczyste otwartych w sobotę 8 czerwca była ekspozycja zatytułowana "Władcy i wodzowie Polski w medalierstwie". Przygotowano ją w całości ze zbiorów znanego sochaczewskiego kolekcjonera Stanisława Duńskiego. Wystawę medali uzupełniają wi-

zerunki władców i najwybitniejszych wodzów i, jak twierdzi kustosz muzeum, Leszek Nawrocki, ekspozycję przygotowano głównie z myślą o uczniach sochaczewskich szkół.

Galeria Sztuki Współczesnej to okazjonalna prezentacja kilku sochaczewskich twórców. Tym razem w galerii pokazano dorobek młodego pokolenia sochaczewskich malarzy - Małgorzaty Jankowskiej, Pauliny Rogulskiej i Radosława Tarczyka. Poza tym

swoje prace wyeksponowali znani już twórcy: Barbara Jachimowicz i Wincenty Orłowski.

Po raz pierwszy w Sochaczewie swoje prace pokazała warszawska artystka Tatiana Pytkowska. Na otwartej również w sobotę wystawie pt. "Czas zatrzymany" można zobaczyć piękną kolekcję impresjonistycznych kwiatów i pejzaży.

Nie ma jak konkurs

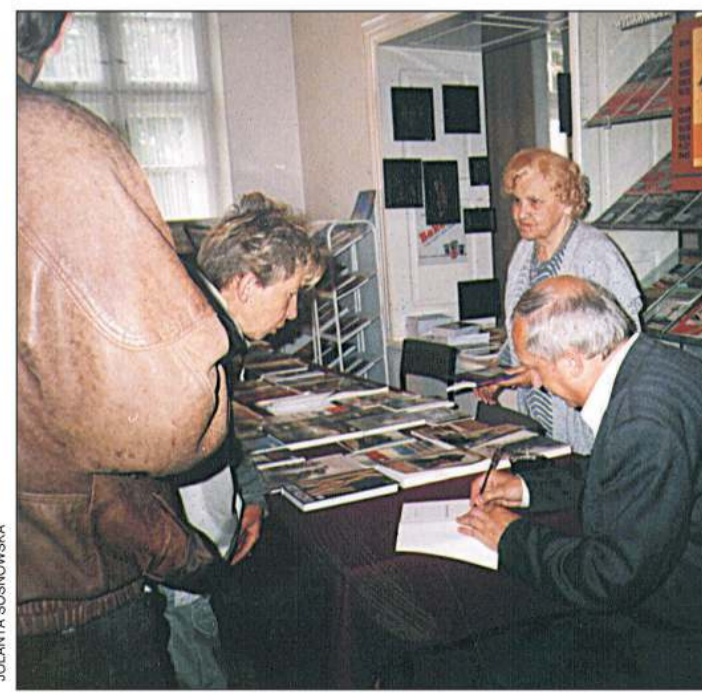
Duże emocje w sobotnie przedpołudnie wywołał kon-

kurs przyrodniczy "Co w lesie piszczy", którego pomysłodawcą oraz autorem wszystkich pytań był Leszek Nawrocki. Inspiracją do zorganizowania konkursu przyrodniczego była wystawa "Ptaki i ssaki Polski", którą można jeszcze oglądać w muzeum.

Do rywalizacji przystąpiło 24 uczniów sochaczewskich szkół podstawowych. Emocje sięgały zenitu, gdyż po dwóch etapach pisemnych i jednym ustnym nie udało się wyłonić zwycięzcy. Potrzebne były dwie dogrywki (przy czym w ostatniej Leszek Nawrocki wymyślał pytania na poczekaniu), aby ustalić kolejność laureatów.

Ostatecznie zostali nimi: Paweł Kaczmarek z SP nr 4, który otrzymał nagrodę Burmistrza Sochaczewa, Maciej Kalisiak z SP3, który wywalczył II miejsce i nagrodę Przewodniczącego Rady Miejskiej. Na 3. pozycji uplasował się Piotr Książak z "6", obdarowany piękną książką od Naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UM. V i VI miejsce zajęli kolejno Arek Rapacki (SP7) i Justyna Kwiatkowska (SP6). Otrzymali oni książki ufundowane przez Dyrektora Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego oraz Dyrektora Muzeum.

Leszek Nawrocki powiedział nam, że jest bardzo zadowolony z przebiegu konkursu oraz jego poziomu. Również uczestnicy i ich nauczyciele mogą być dumni, gdyż, jak twierdzi autor pytań, były one zbliżone do tych, na jakie odpowiadał w czasie Wielkiej Gry. (SOS)



Na początek - sesja i msza

Coroczne święto Sochaczewa rozpoczęła uroczysta sesja Rady Miejskiej. W sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego zgromadziło się wielu dostojnych gości, wśród których byli m.in. Honorowi Obywatele Miasta ks. Antoni Jaszczolt, Stefan Biernacki, Stanisław Janicki i dr Jerzy Krupa, przewodniczący Rady Powiatowej Kazimierz Orzechowski, przewodniczący Mazowieckiej Izby Rolniczej Tadeusz Szymańczak, Zarząd i radni Rady Miejskiej, przedstawiciele zakładów pracy, organizacji politycznych, władz samorządowych, miejskich placówek oświaty, kultury i sportu, mieszkańcy Sochaczewa i powiatu. Nie mogli nie stety ze względu na prace w parlamencie przybyć senator Jolanta Popiołek i poseł Zbigniew Komorowski, którzy poinformowali o tym pro-

wadzącego sesję przewodniczącego Rady Miejskiej Edwarda Stasiaka.

Sala udekorowana została pracami plastycznymi wychowanków Środowiskowego Domu Pomocy Społecznej i uczniów sochaczewskich szkół, a tematem przewodnim sesji był "Sochaczew - wczoraj - dziś - jutro". Zgodnie z tym, o historii i przeszłości miasta mówił, jak zwykle bardzo obrazowo i interesująco, kustosz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą Leszek Nawrocki, o teraźniejszości burmistrz Stanisław Szulczyk (tekst jego wystąpienia zamieszczamy na str. 6), zaś przyszłość pozostawiono w ręku młodych uczniów gimnazjów nr 1 i 2, którzy przedstawili swoje marzenia i wizję przyszłości Sochaczewa, nazywając nasze miasto "krajową perelką", co

prawda w dalekiej przyszłości. Oby te marzenia spełniły się jak najszybciej.

Po krótkich życzeniach gości uroczym programem artystycznym sesję zakończyły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 7.

aw

Niedzielne obchody Dni Sochaczewa rozpoczęła poranna Msza św. za mieszkańców, odprawiona w kościele św. Wawrzyńca. Ks. infułat Franciszek Łupiński, sprawujący eucharystię, porównał Sochaczew do biblijnego Kafarnau, którego mieszkańcy zabiegali o swe dobro, o pomyślność Grodu.

Upominał jednak, aby względy zewnętrzne nie wzięły góry nad naszym wnętrzem, abyśmy nie tracili czasu na niepotrzebne zawirowania, a życie budowali na fundamentach miłości. Obecni na Mszy św. przewodniczący Rady Miejskiej, burmistrzowie i radni dziękowali później ks. proboszczowi za odprawione nabożeństwo, życząc mu dużo zdrowia i sprawowania dalszej opieki nad miastem.

(sos)

Kapelusz Bielickiej i "Pies" Burzyńskiego

To tylko dwa z ponad 60 przedmiotów i obrazów licytowanych w czasie aukcji charytatywnej zorganizowanej przez Fundację Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera oraz grupę wsparcia dla opiekunów osób dotkniętych tą chorobą.

Impreza, zaplanowana na piątek 7 czerwca, nie odbyła się w kształcie wymyślonym przez organizatorów, a to za sprawą fatalnej pogody. W planie był piknik na terenie letniego ogródka Cafe Galeria przy ul. Zeromskiego. Ostatecznie, licznie przybyli goście zasiedli wewnątrz galerii, co miało swój urok, bo dzięki temu od samego początku wywiązała się niemal rodzinna atmosfera.

Podgrzewali ją umiejętnie prowadzący aukcję, aktorka - Anna Korcz, dziennikarka - Agnieszka Rosłoniak oraz przebojowy Piotr Zduńczak. Panie z dużym wdziękiem prezentowały ofiarowane na aukcję przedmioty, pan Piotr przybijał młotkiem padające kwoty i zagrzewał do licytacji ceremonialnym "kto da więcej?".

Dobry początek zrobił burmistrz Stanisław Szulczyk, kupując pierwszy licytowany



przedmiot - złote serduszek - za 320 zł. Jego cena wywoławcza wynosiła 40 zł, walka więc była zacięta, ale burmistrz nie dał za wygraną. Tego wieczoru licytował zresztą jeszcze kilkakrotnie, choć już z mniejszym powodzeniem. Najdroższą tego dnia okazała się replika obrazu Jerzego Dudy-Gracza, którą za 500 zł kupił radny Krzysztof Żyżyński. Sprzedano też wiele pięknych kompozycji kwiatowych, gadżetów sportowych, autografów znanych osób i obrazów. Za 160 zł kupiono np. ofiarowany na aukcję przez Sławomira Burzyńskiego obraz zatytułowa-

ny "Pies". Za 180 zł poszedł kapelusz Hanki Bielickiej, a 150 zł za krzyszałowy świecznik wyłożyła senator Jolanta Popiołek. Łączny zysk z aukcji wyniósł ok. 4 tys. zł, co jak na pierwszy raz, stanowi niezłą kwotę.

Być może pieniędzy byłoby więcej, gdyby impreza odbywała się na powietrzu a pogoda nie zatrzymała w domach pozostałych zapraszonych gości.

Mimo wszystko, aukcję należy zaliczyć do bardzo udanych. Cafe Galeria ze swoim artystycznym anturazem wydaje się być wymarzone miejsce do takich spotkań. A i organizatorzy spisali się na medal, pamiętając o oryginalnym poczęstunku (smalec, czarny chleb i ogórki) okraszonym piwem oraz o strawie dla ducha.

W czasie przerw czas umilały bowiem dwa duety instrumentalne - klasyczny ze Szkoły Muzycznej i podwórkowy rodem od Staśka Wielanka. Jeśli jeszcze do tego dołożył szczytny cel, to mamy przepis na dobrą zabawę.

Jolanta Sosnowska



JOLANTA SOSNOWSKA

Kochajmy artystów



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Doroczny Koncert w Szkole Muzycznej, to koncert szczególnie, stanowi bowiem podsumowanie całorocznej pracy szkoły i zaprezentowanie najlepszych jej osiągnięć. Koncert w tym roku wypadł szczególnie okazale ze względu na bardzo bogaty artystycznie sezon, wypełniony szczerze koncertami, konkursami, audycjami, oraz udziałem sochaczewskich młodych muzyków w wielu przeglądach w całym kraju.

Z braku miejsca postaram się wymienić tylko te, jak się wydaje, najważniejsze wydarzenia, do których zaliczyć należy zapewne IX Mazowieckie Przeglądanie Chopinowskie, w których wyróżnienia uzyskało aż pięć uczennic z Sochaczewa. W kwietniu odbył się po raz drugi konkurs skrzypcowy "Janko Muzykant", w którym znowu posypały się wyróżnienia dla naszych skrzypaczek. Dużym wydarzeniem był I Wiosenny Festiwal Fletowy. W bardzo silnej konkurencji uczniów z najlepszych szkół warszawskich nasze dziewczyny wypadły dobrze. A Agnieszka Kajdas została laureatką V spotkań muzycznych instrumentów dętych w Warszawie. Artur Kędziar zaś laureatem Festiwalu Perkusyjnego w Olsztynie. Po raz pierwszy zorganizowany został również "Dzień Frycka", czyli święto

szkoły, podczas którego były koncerty, wystawy malarskie czy aukcja obrazów.

Ogromny dorobek szkoły to także niezliczona ilość koncertów chórów I i II stopnia, małej orkiestry kameralnej, orkiestry symfonicznej II st. big-bandu oraz orkiestry dętej.



A to jeszcze nie wszystko, dlatego też, jak twierdzi dyrektor szkoły Joanna Niewiadomska-Kocik, miała problem nadmiaru z wyborem chętnych do występu w Dorocznym Koncercie i wielu niedosłyszących wykonawców i ich nauczycieli było zawiedzionych.

Dopisała również publiczność. Samochodu obok szkoły nie było gdzie zaparkować, a sala koncertowa była pełna i bardzo żywo reagowała na młodzieńcze wykonania mazurków, sonat i etiud. A wyjątkowo owacyjnie przyjęto występ Anny Buckiej, która brawurowo wykonała na ksylofonie "Rapsodię węgierską" Liszta. Była więc znakomita muzyka i nastrój, szkoda więc, że nie zawsze publiczność tak dopisuje.

Przychodźcie więc odważnie na koncerty do Szkoły Muzycznej, bo muzyka klasyczna nie gryzie. I kochajcie artystów! - jak mawia Krzysztof Jasiński z krakowskiego teatru STU.

Sławomir Burzyński
W Dorocznym Koncercie wzięli udział uczniowie:

Eliza Marusiak - fortepian, Weronika Zielińska - skrzypce, Piotr Komorowski - wiolonczela, Weronika Grzegorzka - skrzypce, Artur Kędziar - perkusja, Marta Czernic - fortepian, Martyna Grzegorzka - skrzypce, Karo-

lina Kosiecka - wiolonczela, Maciej Kujawa - trąbka, Maria Przonczenko - śpiew, Julia Cieślińska - skrzypce, Monika Zatorska - flet, Joanna Komacka - fortepian, Anna Bucka - ksylofon, Marcin Bulik - klawier, Justyna Jarzab i Aleksandra Kania - fortepian, Piotr Misiak - trąbka oraz zespoły i chóry.



JOLANTA SOSNOWSKA

Pierwsze Chodaczki

Wakacyjna piosenka jest dobra na wszystko. Słoneczna, wędrująca bosą lub w jednym chodaczku, wyśpiewana 3 czerwca w Miejski Ośrodku Kultury w Chodakowie. Wesołym występem oprócz rozbawionej publiczności przyglądało się sympatyczne jury, które przyznało kilka złotych "Chodaczków".

Otrzymali je: Agata Bąbała, Agata Fijewska, Damian Tymorek, Beata Harmata, Tomek Bog-

dański, Filip Oziembleski, duet Ola Gołębiowska i Asia Wachowska oraz klasa OA SP7. Idolem publiczności został Damian Tymorek. Całość imprezy prowadziły dwa skrzaty - Jola Kawczyńska - pomysłodawczyni konkursu i Sylwia Zgłobicka autorka "Chodaczków" - statuetek I Konkursu Piosenki Wakacyjnej.

Uczestnicy imprezy, zarówno wykonawcy jak i publiczność, na pożegnanie próbowali pysznych łakoci od firmy Masterfoods Polska.

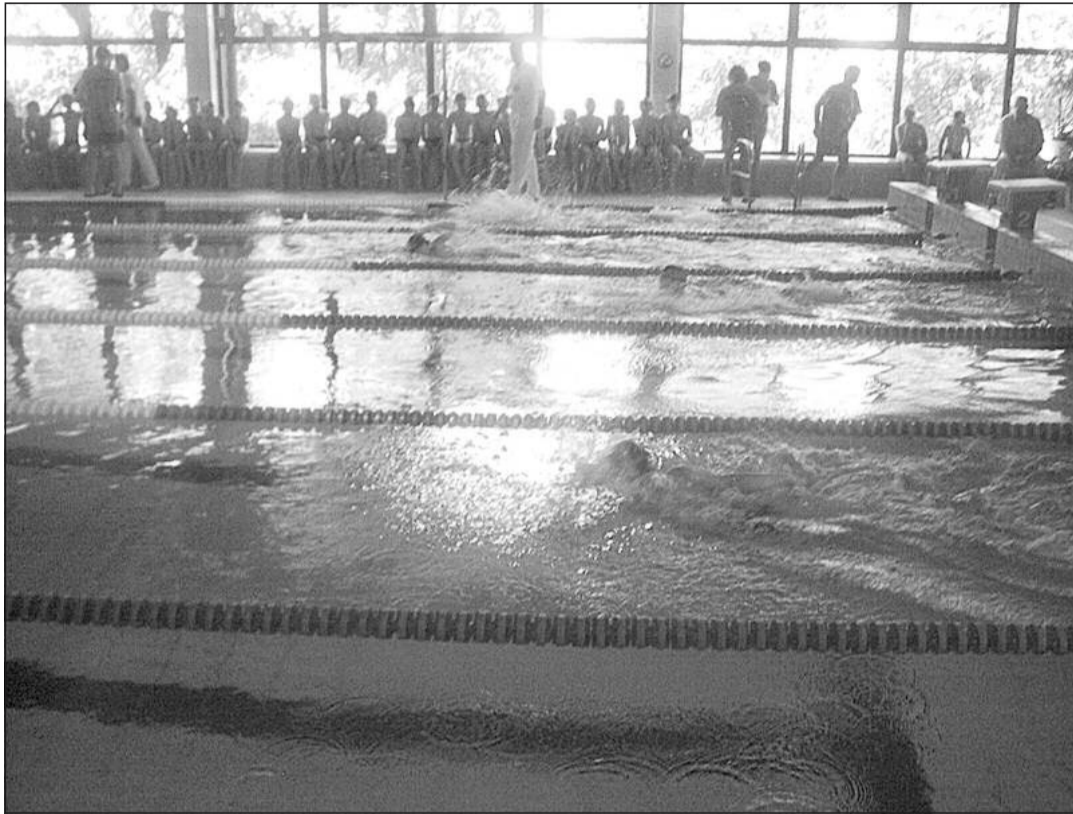
Mamy nadzieję, że "Chodaczek" już co roku w okolicach Dnia Dziecka będzie rozśpiewywał Sochaczew.

(j)



PŁYWANIE

Wodny świat w Orce



I Otwarte Mistrzostwa Powiatu Sochaczewskiego w pływaniu już za nami. Ogółem w zawodach wzięły udział 262 osoby.

Szkoły podstawowe

Kl.I-IV (dziewczeta) 25 m styl dowolny

1. Paulina Rybicka 0:21,97 (SP1 Sochaczew)
2. Karolina Wojtach 0:24,68 (SP Kampinos)
3. Justyna Kamińska 0:25,07 (SP Kampinos)

Kl.I-IV (chłopcy) 25 m styl dowolny

1. Robert Wroński 0:16,97 (SP3 Żyrardów)
2. Jacek Flis 0:19, 16 (SP7 Sochaczew)
3. Marcin Wyględowski 0:19,60 (SP4 Sochaczew)

Sztafeta 4x25 m styl dowolny

1. SP4 Sochaczew 1:41,25
2. SP1 Sochaczew 1:47,09
3. SP Kampinos I 1:47,10

Kl.V-VI (dziewczeta) 50 m styl dowolny

1. Agata Goljan 0:41, 53 (SP3 Żyrardów)
2. Katarzyna Staruń 0:53,07 (SP3 Sochaczew)
3. Karolina Grupa 0:54,38 (SP3 Sochaczew)

Kl.V-VI (chłopcy) 50 m styl dowolny

1. Robert Skibiński 0:37,63 (SP6 Sochaczew)
2. Piotr Józefski 0:38,34 (SP3 Żyrardów)
3. Jan Król 0:38,84 (SP7 Sochaczew)

Sztafeta kl.V-VI

1. SP3 Żyrardów 2:09,85
2. SP3 Sochaczew I 2:13,75
3. SP4 Sochaczew II 2:22,90

Szkoły gimnazjalne

50 m styl dowolny (dziewczeta)

1. Ewelina Wasilewska 0:40,44 (Gimnazjum Nr 2 Sochaczew)
2. AnitaWójcik 0:46,75 (Gimnazjum Nr 1 Sochaczew)
3. Agnieszka Wachowska 0:49,03 (Gimnazjum Nr 2 Sochaczew)

50 m styl dowolny (chłopcy)

1. Marcin Wyględowski 0:33,49 (Gimnazjum Nr 2 Sochaczew)
2. Jarosław Piątek 0:34,57 (Gimnazjum Nr 1 Sochaczew)
3. Mateusz Jędrzejewski 0:36,12 (Gimnazjum Nr 2 Sochaczew)

Sztafeta 3x50 m styl dowolny

1. Gimnazjum Nr 2 Sochaczew I sztafeta 1:52,53
2. Gimnazjum Nr 2 Sochaczew II sztafeta 1:56, 97
3. Gimnazjum Nr 1 Sochaczew I sztafeta 1:59,56

Mazowiecka liga okręgowa seniorów

Sędzia woli Warszawę

MKS Orkan-Bzura Sochaczew - Sarmata Warszawa 1:2 (1:2)

Bramki: T.Winnicki
Skład: Szczepanik, Sabalski, Szajewski, Pacholski, Makowiecki, Makulski, Winnicki, Kowalski, Matusiak, Basiak, Pętlak

Podopieczni Jerzego Hołosisia zagraли w mocno osłabionym zestawieniu z konieczności na boisku wystąpiło tego dnia aż trzech bramkarzy.

Orkan powinien to spotkanie zremisować, niestety zawił sędzia, który uznał bramkę dla drużyny gości z dwumetrowego spalonego.

Pozostałe spotkania
Marymont Warszawa - Stalmex Nadarzyn 2:4
Żbik Nasielsk - Tur Jaktorów 4:2
Sęp Żelechów - Okęcie II 0:3
Józefowia Józefów - Legionovia II Legionowo 1:3
Zwar Mędzylesie - Naprzód Zielonki 3:2
Hutnik II Warszawa - KS Lomianki II Warszawa 3:3
Wkra Poniechówek - Olimpia II Warszawa 4:1

Tabela

1. Stalmex	74
2. Żbik	61
3. Okęcie	56
9. Orkan Bzura	36
15. Józefowia	21
16. Sęp	20

Łódka klasa okręgowa

Za dużo błędów

Relax Radziwiłłów - Unia Iłów 6:2 (2:2)

Bramki: A.Kamiński, R.Załuga
Skład: Wiśniewski, Bodner, Nowak, Olejniczak, H.Załuga, Grzybowski, R.Załuga, M.Piątkowski, Kaczmarek, A.Kamiński, Białas, Smagała, M.Kamiński

Pierwsza połowa była w miarę wyrównana, Unia nawet prowadziła. W drugiej części meczu do głosu dochodził zespół gospodarzy, który wykorzystuje proste błędy podopiecznych Andrzeja Grzybowskiego.

Utrata w A-klasie

Zespół Utraty Pawłowice awansował do A-klasy remisując z Naprzodem II Brwinów 1:1

Sukces judoków Orkanu

W sobotę 1 czerwca zawodnicy sekcji judo "Orkan" Sochaczew startowali w IV otwartym Międzynarodowym Turnieju Judo z okazji "Dnia Dziecka" w Łodzi. Organizatorzy, tj. Policijny Klub Sportowy "Gwardia", zadbał o piękną oprawę zawodów oraz zaprosił znamienitych gości, m.in. walki finałowe oglądał Premier RP Leszek Miller. W zawodach startowało ok.400 zawodniczek i zawodników z całej Polski oraz Europy, m.in. z Niemiec, Słowacji, Włoch, Estonii, Holandii, Ukrainy i Czech.

Judocy "Orkanu" Sochaczew pojechali w składzie: Marcin Smagała, Przemysław Pawelec, Rafał Zarzycki, Natalia Wiśniewska, Paweł Orzeszek, Miłosz Chmielewski, Kinga Gołębiowska, Katarzyna Gołębiowska, Adrian Adamczyk, Agnieszka Pisarek, Janek Czekatowski, Ewelina Kowalewska, Kamil Pawelec.

Najlepiej spisał się Marcin Smagała, który w wadze do 35 kg w pięknym stylu pokonał w pierwszej walce 10 punktami Łukasza Kozaka ze Słowacji. Następnie wygrywając wszystkie walki w eliminacjach przed czasem w finale zmierzył się z G.Lewińskim z AZS-AWF Warszawa, wygrywając zdecydowanie siedmioma pkt.

Marcin został uhonorowany przez organizatorów pucharem za najlepszego judokę turnieju, za co otrzymał nagrody rzeczowe, m.in. wspaniały rower górski, plecak, zegarek, dres i wiele innych drobnych upominków.

Drugi złoty medal zdobył Przemysław Pawelec, który w wadze do 29 kg pokonał w pięknym stylu wszystkich zawodników przez Yopn (10 pkt).

Trzeci złoty medal zdobyła Natalia Wiśniewska.

Oto wyniki pozostałych zawodników:

- Miłosz Chmielewski waga 41 kg, III miejsce
- Ewelina Kowalewska waga 46 kg, III miejsce
- Agnieszka Pisarek waga 46 kg, V miejsce
- Paweł Orzeszek waga 50 kg, V miejsce
- Kinga Gołębiowska waga 31 kg, V miejsce
- Katarzyna Gołębiowska waga 28 kg, VII miejsce
- Jan Czekatowski waga +55 kg, VIII miejsce
- Rafał Zarzycki waga 38 kg, VII miejsce

Trenerzy Arkadiusz Sobieraj oraz Jerzy Szymański dziękują Towarzystwu Przyjaciół Judo za sponsorowanie wyjazdu na zawody, a dzieciom za bardzo udane występy.

MUNDIAL MUNDIAL MUNDIAL MUNDIAL

Jak zagrają piłkarze?

Przypominamy jak typowali nasi eksperci zestaw pary finałowej oraz mistrza tegorocznego Mundialu. Nikt niestety nie wytypował prawidłowo wyniku meczu Korea - Polska.

FINAŁ

- Dariusz Miłkowski - nauczyciel w-f, wicedyr ZSCKU
- Andrzej Grzybowski - trener piłkarski
- Michał Pszczołkowski - trener piłkarski
- Sylwester Roźdżestwiński - dziennikarz radia FAMA
- Edward Stasiak - przewod. Rady Miejskiej
- Stanisław Szulczyk - burmistrz Sochaczewa
- Stanisław Popławski - wiceburmistrz Sochaczewa
- Jerzy Michalak - wiceburmistrz Sochaczewa
- Andrzej Wierzbicki - sekretarz Miasta
- Kazimierz Orzechowski - przewod. Rady Powiatu
- Mieczysław Głuchowski - wicedyr. ZSO im. Fr. Chopina,
- ks.Bogumił Karp - dyrektor Radia PLUS
- Stefan Wydlarski - najlepszy trener w historii Sochaczewa
- Sławomir Burzyński - red. „Ziemi Sochaczewskiej”

- Włochy - Brazylia
- Argentyna - Włochy
- Argentyna - Anglia
- Brazylia - Niemcy
- Argentyna - Niemcy
- Niemcy - Francja
- Francja - Argentyna
- Niemcy - Argentyna
- Hiszpania - Brazylia
- Francja - Argentyna
- Argentyna - Polska
- Hiszpania - Argentyna
- Niemcy - Francja
- Brazylia - Argentyna

Wtorek, 4 czerwca

■ W Konwencji Europejskim narodził się pomysł powołania prezydenta Europy. Niech tylko ogłoszą konkurs, zaraz najwięcej kandydatów zgłosi się z naszego kraju. Mamy w końcu wykwalifikowane kadry, a tam jest jeszcze wiele do spaprzenia.

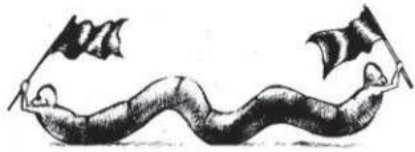
■ Dyrektorzy kas chorych, którzy wzięli udział w darmowym szkoleniu w Republice Południowej Afryki złożyli pisemne oświadczenie, w którym wyrażają ubolewanie z tego faktu. Okazuje się, że "ubole", to już od dawna waluta, którą zwykli płacić za wszystko wysocy urzędnicy państwowi.

Środa, 5 czerwca

■ Były premier Jerzy Buzek został na 19 lipca wezwany do sądu w sprawie wytoczonej mu przez byłego dowódcę jednostki GROM gen. Sławomira Petelickiego, który oskarża go o oszczerstwa, jakimi, jego zdaniem, obrzucił swego czasu jako premier tę jednostkę. Jeśli generał wygra, buziak będzie musiał odszekać.

■ Jeszcze tego nie było, prawdopodobnie po raz pierwszy w historii powojennej Polski, stanie się wódka! Ministerstwo Finansów myśli o obniżeniu podatku akcyzowego, bo

obliczyli sobie, że gdy stanie, ludzie przestaną kupować tę tańszą z przemytu. Miejmy nadzieję, że przemysłnicy też opuszczają i wreszcie ten podstawowy produkt spożywczy będzie dostępny w odpowiednich ilościach dla każdego Polaka.



SERWIS

Czwartek, 6 czerwca

■ Piłkarska reprezentacja parlamentu przegrała mecz z parlamentarzystami Słowacji 2:3. Prasa doniosła, że "na boisku panował chaos, a akcje naszych zawodników prowadzone były zbyt wolno i nieskładnie. Sprawiali oni wrażenie, jakby nie potrafili się dogadać". Czyli, normalnie, jak w Sejmie.

■ W Lublinie, co odnotowała tamtejsza prasa, służbowa lancia Andrzeja Leppera zaparkowała na przystanku MPK, tarasując chodnik. Co by to miało nie znaczyć, kierowcy autobusów muszą mieć się na bacz-

ności. Może chodzi o blokadę miejskiej komunikacji i wylewanie sprostowanej z zagranicy obcej klasowo benzyny, by wprowadzić na jej miejsce naszą, produkowaną z chłopskiego rzepaku.

Piątek, 7 czerwca

■ Z okazji mistrzostw świata w menu barów McDonald'sa pojawiła się kanapka McPolska. Składa się ona z bułki sezamowej, kotleta wieprzowego, plasterków sera i bekonu, ogórka, cebuli i ketchupu. Jest tam też chrzan. Po meczu z Koreą zawartość ograniczną pewnie wyłącznie "do chrzanu".

Sobota, 8 czerwca

■ Ksiądz z Nowego Dworu Gdańskiego odmówił odprawienia mszy na pikniku Samoobrony. Za to Andrzej Lepper publicznie obwiniał prymasa Glempa twierdząc, że to z jego polecenia. I tu przypomina się rysunkowy żart z okresu pierwszej Solidarności. Rozmawia dwóch chłopów i jeden mówi do drugiego: - A wiecie kumie, że magazynier z GS-u przyniósł do kradzieży rolki papy, ale twierdzi, że działał na bezpośrednie polecenie Gierka i Jaroszewicza.



Taki obiekt każdy chciałby ochraniać.



Z grubej rury...

Tuż przed rozpoczęciem Dni Sochaczewa okazało się, że nie wystąpi zapowiadana grupa Golden Live, bo lider się rozchorował, kiedy dowiedział się, gdzie miałby śpiewać. Za to organizatorzy załatwili grupę "Oddział zamknięty", która zgodziła się u nas wystąpić, bo i tak jest to już Rozdział Zamknięty.

Prawie wszystkie metalowe kosze na śmieci w parku przy koncertowej muszli nie mają już przeżartego rdzą dna. Nie wymieniono ich jednak przed świętem miasta na nowe, być może z obawy przed rozprzestrzenieniem się dna na estradę. Czy to się powiodło, ocenią mieszkańcy.

Policja nasza zamiast samochodu otrzymała od komendy wojewódzkiej ... łódź patrolową. Pewnie spojrzeli tam na mapę, zobaczyli Bzurę, Pisię, Utratę i pomyśleli: - w Sochaczewie jest dorzecze, to sobie chłopaki wypłyną na patrol łodzią. Ale czy to jest do rzeczy? Chyba, że przyczepią kółka i będzie polonez.



Takie ustrojstwa poustawiano dość gęsto wokół muszli na Dni Sochaczewa. W redakcji myślimy, że to dla tych, których zemdli, a kolek ma służyć do podpierania, by delikwent nie wpadł buzią w zwróconą do kotła treść. Bardzo to miłe udogodnienie, z tym, że ryg jest oczywiście egzystencjalny a treść - programu rozrywkowego.

KRAJAN

Wczasy w Korei



MAŁE PIWO

Wiemy już, czyja to jest wina, że sokoły Engela przepłoszyli mali Koreańczycy. Oczywiście Edyty Górniak! Zamiast zaśpiewać nasz hymn, jak Pan Bóg przykazał, pełną gębą ... zębów, bohaterko i doniosła, ona zawodziła jak płaczka na pogrzebie polskiej piłki, no i dograła się. Teraz wszyscy obwiniają ją, że podcięła naszym wróblom orle skrzydła. Na dodatek, jak wypowiedział się w prasie dyrektor Muzeum Hymnu Narodowego, mazurek powinien być wykonywany zgodnie z ustawą z 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, która dokładnie określa sposób wykonania utworu. Edyta G. natomiast właśnie tę ustawę naruszyła. I powiem wam, nie wiadomo jeszcze czy nie pójdzie za to do pierdła.

A swoją drogą to ciekawe, dlaczego tak głośno dziennikarze polscy lamentują teraz nad porażką? Jakby wcześniej nie wiedzieli ... Mimo to, w wielu przedmeczowych typowaniach, rodacy stawiali na zwycięstwo biało-czerwonych, i to właśnie utwierdza nas w przekonaniu, że Polacy to naród wierzący. Czasami nawet aż ponad miarę, bo wierzący w cuda.

W naszym redakcyjnym plebiscycie też nikt prawidłowego wyniku nie trafił i trudno byłoby uznać typowania 3:1 za najbliższe prawdy ze względu na tę samą różnicę bramkową. Nie da się tego zrobić, bo to przecież ci właśnie dopuścili myśl, iż polska drużyna jest w stanie strzelić jakąś bramkę.

Polacy trawy więc nie gryźli, bo trudno podczas spaceru schylać się tak nisko, a poza tym żaden z naszych chłopców nie jest przecież krową, którą doją. To on raczej doi innych, biorąc szmal za stylowe spacerki po murawie.

A szmal ten nie jest mały, bo, jak doniosła prasa, całą naszą drużynę wycenia się na ok. 48 mln dolarów! To tylko o 8 mln mniej od tego, ile wart jest jeden Portugalczyk, Luis Figo. Dlatego boję się, że i oni pokażą nam też wielką figę.

Wszyscy od początku dobrze wiedzieli, że polscy piłkarze dostali się na mistrzostwa przez przypadek, bo przecież nie mogło być inaczej w kraju, w którym na piłkarskich stadionach odbywają się pojedynki pałkarskie policji z turystami ze Wschodu, którzy przychodzą na mecze i żeby było lepiej widać przynoszą ze sobą po dwadzieścia telewizorów, do tego ciepłe kurtki, mocne buty, karabiny i spirytus, czyli to, co prawdziwemu kibicowi jest niezbędne. A poza tym, komu by się chciało u nas męczyć na boisku, jeśli już w trze-

ciej lidze za pobieganie dla zdrowia po trawce zarobić można więcej od prezydenta kraju, a już na pewno więcej niż prezydent własnego miasta.

Na dodatek to właśnie Koreańczycy w meczu z nami "gryźli trawę" choć na co dzień wolą gryźć psy ... one są bowiem ich narodowym przysmakiem. Może dlatego z taką wściekłością naszych atakowali, a ci nie byli zaszczepieni przeciw wściekliźnie, toteż starali się trzymać od natrętów z daleka.

Jedno jest pocieszające, że obok 23 piłkarzy na mistrzostwa pojechało dwukrotnie tyle osób towarzyszących, i przynajmniej one będą miały piękne wczasy w Korei. Na dodatek za darmo, więc nie wszystkim poszło na marnie.

Sławomir Burzyński



Pogoda ostatnio taka, że nawet psa na dwór żal wygnąć.